

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI INFRASTRUKTURY**
(NR 85)
z dnia 15 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 85)

15 listopada 2012 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Rynasiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne (druk nr 858).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Olszewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami oraz **Witold Graboś** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel**, **Marcin Mykietyński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski**, **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Pozwolicie państwo rozpocząć posiedzenie Komisji; właśnie zostało rozpoczęte w dniu dzisiejszym. Porządek dzienny otrzymaliście państwo w zawiadomieniu. Czy do porządku są uwagi? Nie ma; dziękuję. Komisja przyjęła porządek dzienny. Witam serdecznie panią minister Małgorzatę Olszewską i wszystkich państwa – naszych gości oraz panie i panów posłów.

Chciałbym poinformować, że w związku z niewniesieniem żadnych zastrzeżeń do protokołów z posiedzenia 42, 43, 46, 53, 56, 58, 59, 60, 62 i 64 stwierdzam przyjęcie wyżej wymienionych protokołów z tychże posiedzeń.

Państwo otrzymaliście opinie, za które też w imieniu wszystkich pań i panów posłów chciałbym podziękować, dotyczące poprawek, które zostały przyjęte przez Senat. Oczywiście przechodzimy do zaopiniowania tychże, myślę że w trybie przyjętym w Komisji dotychczas, czyli opinia rządu i ewentualnie głos „za” i głos „przeciw”. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to w taki sposób będziemy procedować. Nie ma sprzeciwu.

Poprawka pierwsza. Może wcześniej pytanie do panów mecenasów; czy istnieje możliwość zablokowania niektórych poprawek?

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Proponujemy, aby poprawkę 1 rozpatrywać łącznie z poprawkami 6, 10 i 20, gdyż te cztery poprawki mają charakter redakcyjny. Co do następnych łącznie – będziemy się zgłaszać w ramach rozpatrywania kolejnych poprawek.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czy do tych czterech poprawek panowie nie wnoszą zastrzeżeń; do poprawki 1, 6, 10 i 20?

Legislator Radosław Radosławski:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Pani minister, czy są uwagi rządu?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący; nie, nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czy jest jakieś zgłoszenie? Jeżeli nie ma sprzeciwu, to poprawki 1, 6, 10 i 20 uzyskują pozytywną opinię Wysokiej Komisji.

Poprawka nr 2. Pani minister; proszę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Poprawkę drugą popieramy, podobnie jak poprzednia ma ona charakter legislacyjny.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Radosław Radosławski:

Poprawkę drugą ze względów legislacyjnych proponujemy rozpatrywać łącznie z poprawkami trzecią i piątą. Z tego względu, że zarówno poprawka druga, trzecia, jak i piąta, w pewnym zakresie pokrywają się, jeśli chodzi o terminologię. O ile jednak poprawka druga ma charakter czysto redakcyjny i tylko zmienia terminologię, o tyle poprawki trzecia i piąta mają nieco inne znaczenie.

Nie zgłaszamy zasadniczo żadnych zastrzeżeń do żadnych z tych poprawek, chcielibyśmy tylko prosić Wysoką Komisję, ewentualnie przedstawiciela Wysokiego Senatu i stronę rządową o przyzwolenie bądź też o opinię w sprawie treści poprawki trzeciej, a w szczególności przepisu pod literą a ust. 1. Zdanie pierwsze tego przepisu brzmi – odczytam w tej chwili tekst poprawki: „1. Prezes UKE przyjmuje rozstrzygnięcie uwzględniając w możliwie najszerszym zakresie przedstawione, w terminie jednego miesiąca od dnia otrzymania projektu rozstrzygnięcia, opinie Komisji Europejskiej, BEREC lub organ regulacyjnego innego państwa”.

Wydaje się, że nastąpiła oczywista pomyłka w odmianie wyrazu „organ”. Powinno być „organu”. Więc jeżeliby nie było sprzeciwu ze strony przedstawiciela Wysokiego Senatu, Komisji i strona rządowa również podzieliła naszą opinię, to przy takim upoważnieniu byśmy w ostatecznym tekście ustawy zawarli właściwą odmianę wyrazu „organ”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że pan senator Michalski miał reprezentować Senat na dzisiejszym posiedzeniu. Rozmawiałem z nim. Oświadczył, że niestety, z przyczyn od niego niezależnych nie może być obecny na dzisiejszym posiedzeniu. Ale myślę, że posiłkując się opinią pani minister, nie powinniśmy mieć problemu z przyjęciem tej propozycji.

Czy jest jakiś głos ze strony pań i panów posłów? Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Komisja pozytywnie rekomenduje przyjęcie poprawki drugiej, trzeciej i piątej.

Poprawka czwarta. Proszę bardzo. Pani minister, prosimy o opinię.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Poprawka czwarta, tak naprawdę, ma na celu doprecyzowanie tego przepisu. Nasza rekomendacja jest pozytywna dla tej poprawki.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Nie ma zgłoszeń, nie ma sprzeciwu.

Poprawka czwarta również uzyskuje pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawki piąta i szósta już zostały rozpatrzone.

Teraz jesteśmy przy poprawce siódmej. Prosimy panią minister o opinię.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Wysoka Komisjo. Poprawka siódma powstała na skutek dyskusji, które prowadziliśmy w trakcie prac podkomisji i Komisji. Jeszcze na etapie prac senackich zaproponowaliśmy doprecyzowanie tego przepisu tak, żeby nie budził już ze strony przedsiębiorców żadnych wątpliwości. Rekomendujemy przyjęcie poprawki.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Nie ma sprzeciwu?

Poprawka siódma uzyskuje pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka ósma; proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Poprawka ósma była poprawką zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne Senatu i miała na celu przede wszystkim zapewnienie spójności tego przepisu z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego. Rekomendujemy przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Panie mecenasie; proszę.

Legislator Radosław Radosławski:

Tylko gwoźli wyjaśnienia. W uzasadnieniu poprawki senackiej Senat stwierdził, iż poprawka ósma związana jest z wykreśleniem przepisu przejściowego. Wydaje się, że takiego powiązania nie ma, przynajmniej o charakterze legislacyjnym. Rekomendujemy rozpatrywanie poprawek 8 i 19 odrębnie.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Tak; dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Pan poseł Mężydło, a później pan przewodniczący Tchórzewski; proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeżeli jednak mielibyśmy rozpatrywać oddzielnie poprawkę ósmą od przepisu przejściowego, to wydaje się, że akurat brzmienie przyjęte przez Sejm było bardziej właściwe, jeśli chodzi o Kodeks cywilny. Miałbym pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy rzeczywiście, jeśli chodzi o rezerwacje częstotliwości, bardziej to odpowiada przepisom Kodeksu cywilnego, który mówi o pięcioletnim okresie przedawnienia, czy przepis mówiący o okresie dziesięcioletnim? Bo myślę, że jeśli chodzi nawet o tę konkretną jedną sprawę, to być może trzeba zostawić nadal okres dziesięcioletni, ale w przyszłości trzeba by wrócić do pięciu lat, żeby było to spójne z kodeksem cywilnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Chciałbym zapytać rząd. Bo rząd wnioskował pięć lat, a teraz tak lekko się z tego wycofuje. Chciałbym usłyszeć uzasadnienie dlaczego poprzednio był zapisany okres pięciu lat. Musiały być brane pod uwagę bardzo ważne argumenty w czasie postępowania przygotowania ustawy. Dlatego dobrze by było teraz to uzasadnić. Pięć a dziesięć lat, to jest znacząca różnica.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie pośle, mieliśmy na ten temat dosyć dużą dyskusję. Głównie obracała się ona wokół zapewnienia zgodności tego rozwiązania z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, gdzie rozpisane są takie przypadki. Biuro Legislacyjne Senatu podniosło argumenty za tym, że jednak powinniśmy je traktować w gronie naruszeń prawa, co do których okres przedawnienia wynosi lat dziesięć z racji tego, że jest to działanie organu i organizacja pewnych czynności, których dokonał organ administracji publicznej.

W związku z tym ten okres powinien być taki sam jak w przypadku rażącego naruszenia prawa. I do tego zmierzała zarówno poprawka Senatu, jak i później dyskusja, która odbyła się w Senacie. Myśmymy podzielić stanowisko, że jednak okres przedawnienia powinien wynosić dziesięć lat.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Czy można prosić o głos?

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę.

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS):

To odbiega znacząco od Kodeksu cywilnego. Dlaczego to traktujemy jako rażące naruszenie prawa? Jakiego są tego powody?

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Mamy dwa okresy – pięć lat i dziesięć lat.

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Ale dziesięć lat stanowi rażące naruszenie kodeksu. Dlaczego w kontekście tego naruszenia tak traktujemy formułę związaną z prawem?

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Tak, ale tylko w przypadku ważnych czynności, które miały tak naprawdę wpływ na przebieg tego postępowania. Pamiętajmy, że sprawa toczy się przed Prezesem UKE. To powodowało tak naprawdę, że sprawa do tej pory jest w sądzie i do tej pory nie znalazła finału. Sąd również uznał, że to był błąd organu. W związku z tym stwierdziliśmy, że taki przypadek należy potraktować jednak jako naruszenie prawa.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Czy wystarczy?

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Przepraszam, jeszcze jedna uwaga. Czyli jeden przypadek decyduje w tym przypadku o ustanowieniu prawa, dlatego że nie można jednego przypadku rozstrzygnąć w sądzie przez lata.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Nie jeden, panie pośle. Decyduje nie jeden przypadek. Musimy brać pod uwagę... Akurat ten przypadek unaoczniał potrzebę zmian. Nie patrzymy na to w kontekście tego jednego przypadku, bo to może dotyczyć każdego przedsiębiorcy. Tych przetargów Prezes UKE ogłasza bardzo dużo. One naprawdę są bardzo mocno rozbudowane pod względem administracyjnym, dokumentacji, itd. I teraz jest pytanie czy na przykład brak tzw. parafki na jednej stronie pisma, mimo że rozstrzygnięcie jest prawidłowe, powinien rzutować na to, że przedsiębiorca będzie miał skrupowane ręce i nie będzie mógł skorzystać z rezerwacji częstotliwości, bo sprawa będzie się toczyła w sądzie. Wszystko z powodu braku „parafki” na jednej stronie dokumentu?

Uważam, że powinniśmy patrzeć na to w szerszym kontekście. Naprawdę Prezes UKE przeprowadza bardzo dużo postępowań. I to może dotyczyć każdego przedsiębiorcy. Wyciągając wnioski z tej sytuacji przygotowaliśmy przepis naprawdę z myślą o wszystkich przedsiębiorcach telekomunikacyjnych.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę bardzo. Jest pozytywna opinia rządu. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania poprawki ósmej? Nie ma sprzeciwu.

Posel Antoni Mężydło (PO):

Czy można jeszcze poprosić Biuro Legislacyjne, aby odniosło się do art. 46 Kpa?

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dobrze, proszę.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeżeli chodzi o terminy kodeksowe, to występują zarówno terminy pięcioletnie, jak i terminy dziesięcioletnie. Większość przypadków jest zawężona do terminu pięcioletniego, w tym między innymi na przykład stwierdzenie niezgodności aktu prawnego z konstytucją, które byłoby podstawą do wznowienia postępowania. Generalnie rzecz ujmując, z punktu widzenia legislacji oba terminy są prawidłowe – i pięcioletni i dziesięcioletni. To ustawodawca sam decyduje jaką rangę nadaje przesłankom, które są opisane w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Decyzja należy do Komisji, oczywiście na tym etapie postępowania legislacyjnego. Jeszcze raz zapytam czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania poprawki ósmej? Nie ma sprzeciwu, jest rekomendacja dla tej poprawki.

Poprawka dziewiąta. W sprawie tej poprawki mamy opinię Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji. Pani minister; proszę bardzo. Poprawka dziewiąta.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Poprawka dziewiąta. Rekomendujemy przyjęcie przez Wysoką Komisję poprawki dziewiątej. Zastanawialiśmy się jeszcze z Prezesem UKE na temat wykonalności tego przepisu dotyczącego zapewnienia współużytkowania infrastruktury. I ten problem też bardzo żywo dyskutujemy, jeżeli chodzi o sieci szerokopasmowe. Sytuacja w tej chwili jest taka, że samorządy budując sieci szerokopasmowe muszą brać również pod uwagę jaką infrastrukturę posiadają przedsiębiorcy telekomunikacyjni. I tam gdzie jest to możliwe, jeżeli z punktu widzenia procesu inwestycyjnego bardziej efektywne jest wykorzystanie istniejącej infrastruktury, samorządy powinny mieć możliwość zwrócenia się do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego o udostępnieniu takiej infrastruktury; oczywiście na zasadzie umowy.

Ten przepis, tak naprawdę, doprecyzowaliśmy pod kątem tego, żeby w sytuacji kiedy nie dojdzie do porozumienia pomiędzy przedsiębiorcą a jednostką samorządu terytorialnego, Prezes UKE miał narzędzia do tego, żeby uregulować stosunek wzajemny między dwiema stronami. I żeby przedsiębiorca sam przede wszystkim mógł zaproponować warunki takiego dostępu do infrastruktury.

Tak naprawdę, poprawka zmierza do tego, żeby przepis art. 139 tak rozpisać proceduralnie i żeby Prezes UKE wiedział jakie narzędzia mu przysługują dla wykonywania tego obowiązku.

Przypomnę tylko państwu, że przepis jest implementacją art. 12 dyrektywy. Dyrektywa mówi o tym, że wszyscy posiadacze praw powinni udostępniać do współużytkowania infrastruktury, jeżeli ona jest. Między innymi z takiego powodu, żeby nie powielać nowej infrastruktury, co może być niekorzystne również dla rynku telekomunikacyjnego

Wiem o tym, że do Komisji Infrastruktury wpłynęło wiele głosów przeciwnych co do tego przepisu. Myślę, że tak naprawdę wynika to z niezrozumienia tematu. Nie wiem dlaczego przedsiębiorcy tak bardzo boją się instytucji współużytkowania infrastruktury, skoro koszty budowy i koszty inwestowania w infrastrukturę są w tej chwili takie wysokie. Realizowane są co prawda inwestycje, zwłaszcza inwestycje sektora prywatnego, ale na pewno życzylibyśmy sobie, żeby skala inwestycji była dużo wyższa. Stąd wydaje mi się, że takie uregulowanie kwestii wykorzystania istniejącej infrastruktury na potrzeby poszczególnych inwestycji jest jak najbardziej zasadne. Mam nadzieję, że zmieni się również nastawienie przedsiębiorców jeśli chodzi o podejście do tego zagadnienia.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę bardzo. Pan poseł Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister. Absolutnie się nie zgadzam z tym uzasadnieniem ze względu na to, że dzisiaj, kiedy doregulujemy większość zawodów i chcemy wprowadzić rynek i konkurencję, to tutaj akurat wykorzystujemy sytuację związaną z inwestycjami do tego, żeby zabić całkowicie rynek. To nie chodzi o to, pani minister, żeby nie udostępniać infrastruktury, tylko o to, żeby Prezes UKE nie zastępował rynku. Regulator na rynkach silnie zmonopolizowanych, między innymi na rynku telekomunikacyjnym ale również w energetyce, na rynku pocztowym i innych nie tylko w Polsce, ale w Europie, jest po to, żeby regulować, ale operatorów o pozycji rynkowej. Kiedyś była to pozycja dominująca, itd., itd.

Dzisiaj już od tego odchodzimy i chcemy zastąpić rynek. W zakresie, który teraz regulujemy w tym przypadku, Prezes UKE jakby zastępuje rynek. Bo on wyznacza warunki, na których się powinno udostępniać infrastrukturę. Uważam, że między operatorami infrastruktura powinna być udostępniana na zasadach rynkowych. To oni powinni o tym

decydować, a nie żeby powyżej stawek minimalnych nie można było ustanawiać zasad użytkowania infrastruktury.

Poza tym, pani minister, dalej narzucamy przedsiębiorcom obowiązki informacyjne. Wcześniej, kiedy zastanawialiśmy się czy liczba obowiązków informacyjnych nie przerośnie Urzędu Komunikacji Elektronicznej, przedstawiciel tego urzędu stwierdził, że tak się nie stanie, że urząd ma dobrze opracowany system informatyczny i posiadane dane potrafi wykorzystać. A tutaj z każdego profilu czy z każdej perspektywy, mamy znów dostarczać obowiązki informacyjne. Czyli jakby system komputerowy w UKE nie działa, mam co do tego poważne zastrzeżenia. Natomiast pozostałe rozwiązania na pewno są niezgodne z dyrektywami ramowymi z 2002 roku o dostępie do infrastruktury. Uważam, że jak najbardziej są uzasadnione stanowiska, które nam przedstawiono. Prosiłbym, aby akurat do tej poprawki mieć stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które akurat zajmuje się koordynacją naszych ustaw z prawem Unii Europejskiej. Uważam, że są poważne zastrzeżenia i my na to nie możemy sobie pozwolić. Dziękuję bardzo.

Czy do tej poprawki senackiej jest czy było stanowisko MSZ? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Odpowiem na ostatnie pytanie, a później oczywiście oddam głos pani minister.

Minister Spraw Zagranicznych dnia 13 listopada br. podpisał krótkie pismo, że w związku z przedłożonymi poprawkami, przepraszam; poprawki ujęte w uchwale Senatu są zgodne z prawem Unii Europejskiej. Wszystkie.

Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Postaram się krótko opowiedzieć naszą opinię, żeby państwu nie zajmować za dużo czasu. Ostatnio mogliście państwo zapoznać się z informacją odnośnie notyfikacji oferty ramowej dla Telekomunikacji Polskiej. Już nawet w tej konkretnej sprawie Komisja Europejska wskazała polskiemu regulatorowi, że Komisja zwraca się do Prezesa UKE o nałożenie obowiązku w zakresie współużytkowania kanalizacji kablowej na pozostałych operatorów, o ile są oni współwłaścicielami infrastruktury mogącej pełnić podobną funkcję.

Art. 12 dyrektywy mówi o tym, że krajowe organy regulacyjne uwzględniając w pełni zasadę proporcjonalności, mogą narzucić współużytkowanie tych urządzeń lub tej nieruchomości w tym budynku, wejść do budynku, okablowania, masztów, anten lub innych konstrukcji nośnych, kanałów, przewodów i szafek.

W związku z tym, moim zdaniem, zaproponowane przez nas brzmienie przepisu jest w pełni zgodne z dyrektywą. Natomiast obowiązek informacyjny jest, tak naprawdę, ukształtowany moim zdaniem, ze skutkiem bardzo pozytywnym dla przedsiębiorców. Bo to przedsiębiorca będzie proponował swoje zasady, swoje warunki dostępu do infrastruktury. Prezes UKE może, oczywiście, podzielić zdanie przedsiębiorcy, może zgłosić do tego uwagi właśnie po to, żeby dostęp do infrastruktury był zapewniony na zasadach proporcjonalności, i przede wszystkim na zasadach sprawiedliwości.

A obowiązek informacyjny wynika z ust. 4 art. 12 dyrektywy, który brzmi: „W przypadku uzgodnień, które państwa członkowskie zapewniają, właściwe organy krajowe mogą zwracać się do przedsiębiorstw o dostarczenie koniecznych informacji umożliwiających tym organom ustanowienie szczegółowego wykazu rodzaju dostępności lokalizacji urządzeń oraz udostępnienia jej zainteresowanym stronom”.

Oba te obowiązki są wskazane wprost w dyrektywie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan poseł Mężydło podtrzymuje wniosek. W takim razie głosujemy. Ale proszę, panie mecenasie.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Ponieważ również do Biura Legislacyjnego wpłynęły zastrzeżenia do poprawki dziewiątej, chcielibyśmy przekazać Komisji krótki komentarz, a raczej opinię o decyzji senackiej. Bardzo krótko; nowelizujemy nie tyle

przepisy, co normy prawne. Łączność poprawki z ustawą opiera się nie tyle na łączności formalnej, czyli dokładnie na zmianie jednostek, które zostały zmienione przez Sejm. Ta łączność ma charakter merytoryczny.

Mówiąc o zakresie poprawki i zakresie ustawy, mówimy o zakresie merytorycznym. Jeżeli ustawa uchwalona przez Sejm dotyczyła pewnego zagadnienia, a mianowicie uprawnień Prezesa UKE dotyczących zapewnienia dostępu do budynków i infrastruktury telekomunikacyjnej, czego dotyczył ust. 4, to oznacza, że to jest materia, w ramach której Senat może się poruszać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę bardzo. Kto jest za pozytywną rekomendacją poprawki dziewiątej? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

Za 21 posłów, 1 przeciw, 2 wstrzymało się.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

W ten sposób poprawka uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka dziesiąta była już rozpatrzona.

Poprawka jedenasta.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Tak naprawdę, poprawka jedenasta ma jedynie na celu zapewnienie spójności art. 122 z art. 143 ust. 4.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Nie ma zgłoszeń, nie ma sprzeciwu; pozytywna rekomendacja Komisji.

Poprawka dwunasta, też szeroko komentowana. Pani minister, proszę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący. Poprawka ma charakter... przepraszam bardzo. Poprawka, tak naprawdę, uwzględnia postulaty, które zgłaszało środowisko nadawców radiowych. Przepraszam bardzo, pomyłka. Poprawka ma na celu doprecyzowanie przepisu w zakresie opłat za prawo do dysponowania częstotliwościami radiowymi. Takie postulaty były zgłaszane na etapie prac sejmowych jak i senackich, zarówno jeśli chodzi o telewizję, jak i radio. Podnosiliśmy argumenty, że celem nowelizacji nie jest podnoszenie opłat za częstotliwości dla nadawców. Wychodząc też naprzeciw zgłaszanym uwagom zdecydowaliśmy, że rozpisanie przepisów zarówno jeżeli chodzi o nadawców telewizyjnych jak i radiowych, zaproponowane między innymi w poprawce, wyeliminuje wątpliwości nadawców.

Wiemy, że bodajże Lewiatan bardzo pozytywnie odniósł się do propozycji poprawki senackiej. Nasza rekomendacja jest taka, aby przyjąć poprawkę.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Jest sprzeciw? Nie ma zgłoszeń, nie ma sprzeciwu. Jest pozytywna rekomendacja dla poprawki dwunastej.

Poprawka trzynasta. Pani minister, poprawka trzynasta.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Rekomendujemy przyjęcie poprawki. Ma ona na celu przede wszystkim rozszerzenie wytycznej tak, żebyśmy w odniesieniu do ustalania opłat za częstotliwości, na przykład wobec nowych nadawców wchodzących na multipleksy cyfrowe, mogli brać pod uwagę konkurencyjność w szerszym kontekście, aniżeli tylko lokalnie. I tak naprawdę poprawka polega tylko na skreśleniu wyrazów „rynku lokalnym”, żeby nie ograniczać konkurencyjności w taki sposób.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Babinetz.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Pytanie do pani minister. Czy wykreślenie słowa „lokalne” nie będzie miało wpływu na ewentualną treść rozporządzeń jeśli chodzi o wysokość stawek dla mediów działających na rynku lokalnym?

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Nie, panie pośle. Myślę, że będzie miało bardzo pozytywny wpływ, bo możemy wziąć pod uwagę to, że niektórzy nadawcy dopiero będą startowali na multipleksach cyfrowych. Będziemy mogli na przykład zastosować preferencje, jeżeli chodzi o opłaty w okresie rozpoczynania i rozwijania działalności.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Jest pozytywna rekomendacja rządu. Czy jest sprzeciw? Nikt nie zgłasza sprzeciwu. Jest również pozytywna rekomendacja Komisji.

Poprawka czternasta; proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Kolejna poprawka ma na celu ujednolicenie systemu ze zmianami w „megaustawie” telekomunikacyjnej. W związku z tym pozytywnie rekomendujemy poprawkę 14.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Radosław Radosławski:

Poprawkę czternastą proponujemy rozpatrywać łącznie z poprawką szesnastą; mają ten sam charakter.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec propozycji pozytywnej rekomendacji poprawki czternastej i szesnastej. Dziękuję bardzo. Obydwie poprawki uzyskały pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka piętnasta; proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Poprawka uwzględnia postulat środowiska krótkofalowców, który został zgłoszony senatorom w trakcie prac nad ustawą w Senacie. Nasza rekomendacja była pozytywna. Argumentacja była taka, żeby opłaty trochę podwyższyć ze względu na to, że ktoś kto używa stacji nadawczej w sposób nielegalny może wyrządzić dużą krzywdę, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, chociażby żegluga na morzach. Więc proponowalibyśmy uwzględnienie tej zmiany.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Nie ma sprzeciwu. Również pozytywna rekomendacja Komisji.

I poprawka siedemnasta. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Tak naprawdę, ta poprawka miała na celu ujednolicenie przepisów w taki sposób, żeby wskazać wyraźnie do czego stosuje się nowe przepisy dotyczące umów zawartych przed dniem wejścia ustawy w życie. Natomiast z racji rozpatrywania postulatów, które zostały skierowane do Komisji Infrastruktury, moja rekomendacja jest za tym, żeby tę poprawkę odrzucić. Wywołuje bowiem zbyt wiele wątpliwości interpretacyjnych, żeby państwu rekomendować jakieś konkretne jej przyjęcie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę bardzo. Czy są zgłoszenia? Panie mecenasie?

Legislator Radosław Radosławski:

Z naszej strony nie ma uwag, bo poprawka jest jasno sformułowana i wiadomo o co chodzi. Tak że decyzja ma charakter merytoryczny.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Oczywiście. Jest negatywna rekomendacja strony rządowej. Czy jest sprzeciw wobec propozycji negatywnego zaopiniowania poprawki siedemnastej? Nie ma sprzeciwu.

Poprawka siedemnasta uzyskuje negatywną rekomendację Komisji.

Poprawka osiemnasta. Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Wysoka Komisjo. Poprawka osiemnasta ma na celu zrationalizowanie opinii biegłego. Mówimy tutaj o tym, żeby Prezes UKE miał podstawę do tego, żeby ustalić opłatę za ponowne dokonanie rezerwacji częstotliwości oraz żeby Prezes UKE przy tym wszystkim uwzględnił fakt zwiększenia wartości rynkowej częstotliwości. I tak naprawdę, zostało to w tym przepisie tak skonstruowane, że opinia powołanego przez Prezesa UKE biegłego lub biegłych jest w przedmiocie wartości rynkowej tych częstotliwości.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

To jest kwestia tego typu, że Prezes UKE powołuje biegłego i w ten sposób steruje kosztami jego opinii. Czyli jest to trochę nie w porządku w stosunku do podmiotów, które złożyły wniosek.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie pośle, wydaje mi się, że biegły jest dobrym ekspertem do tego, żeby wycenić wartość częstotliwości. To nie jest tak, że Prezes UKE ustala kwotę opłaty na podstawie opinii biegłego. Oczywiście, jeżeli Prezes UKE nie zgodzi się z taką opinią, to jej nie przyjmie. Wydaje mi się, że Prezes UKE ma najlepszą orientację co do tego jak należy wyceniać dane częstotliwości czy poszczególne częstotliwości.

Natomiast musimy wprowadzić tę regulację. Sytuacja jest taka, że jak po piętnastu latach użytkowania częstotliwości ktoś chce ponownie skorzystać z systemu częstotliwości, to musi się liczyć z wyższymi kosztami. Tak naprawdę w ogóle nie badamy czy częstotliwości zwiększyły swoją wartość o 100% czy o 50%, czy też w ogóle nie zwiększyły swojej wartości rynkowej. W związku z tym trudno mówić o efektywnej gospodarce częstotliwościami.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Pani minister, jednak z wyjściowej ustawy wynikało, że jeśli Prezes UKE uznaje, że potrzebuje biegłego, to go powołuje i za to płaci. Pytanie – jeżeli ktoś się odwołuje od decyzji Prezesa UKE i musi za biegłego płacić, to Prezes UKE musi uzasadnić swoją opinię i swoje stanowisko. Jest to niewłaściwe w stosunku do podmiotów.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

To dotyczyło innej sytuacji, o której mówił pan poseł. Koszt opinii biegłego lub biegłych ponosi podmiot, który złożył wniosek. Od początku było takie rozwiązanie, które mówi, że koszt opinii biegłego ponosi ten podmiot, który się ubiega o ponowne wykorzystywanie częstotliwości po kilkudziesięciu latach.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Wystarczy? Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnej rekomendacji poprawki osiemnastej? Nie ma sprzeciwu; jest pozytywna rekomendacja Komisji poprawki osiemnastej.

Poprawka dziewiętnasta; proszę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Bardzo długo pracowaliśmy nad tym przepisem zarówno w podkomisji jak i później w Komisji. Cały czas, tak naprawdę, ten przepis budził wątpliwości przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a i też sprawy, której dotyczy. Dlatego, że przepisy przejściowe piszemy w odniesieniu do konkretnych stanów faktycznych, które istnieją na dzień wejścia w życie ustawy i te stany powinniśmy uregulować.

Sytuacja też się zmieniła, bo sprawa wróciła, tak naprawdę, poprzez wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Sprawa znalazła swój finał już na etapie postępowania sądowego. W związku z tym uznaliśmy, że dla czystości legislacyjnej najlepiej będzie po prostu skreślić przepis o okresie przejściowym, bo on, tak naprawdę, nie będzie miał zastosowania do stanu faktycznego na dzień wejścia w życie przepisów, jeżeli byśmy je przyjęli. I one wyszłyby w życie za 30 dni.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Naszym zdaniem, może jednak zaistnieć problem w związku z brakiem przepisów przejściowych. My, jako Biuro Legislacyjne, patrzymy na przepisy nie pod kątem jakichkolwiek okoliczności faktycznych, tylko pod kątem prawidłowości przepisów, abstrahując od tego co w rzeczywistości istnieje, czy są prowadzone jakieś sprawy, czy nie. Bo może się okazać, że jakieś sprawy jednak się pojawiają, może się też okazać, że nie ma wiedzy o jakiś postępowaniach. Abstrahujemy kompletnie od stanu faktycznego.

Przy takim założeniu, jeżeli ustawodawca decyduje się na odrębne ukształtowanie jakiegokolwiek postępowania, które miało zasady, zakładamy, że jakieś podmioty mogły w tych postępowaniach uczestniczyć w sposób zupełnie abstrakcyjny, to dobrą zasadą legislacyjną jest to, żeby w ramach zmiany zasad w trakcie gry czyli praktyki postępowania, ustawodawca przewidział bądź to przepisy dostosowujące, czyli w jaki sposób stare postępowania mają się przekształcić w nowe, bądź też pozwolił na dokończenie tych postępowania pod rządami starych przepisów.

W tym momencie z normatywnego punktu widzenia będziemy mieli taką sytuację, że były uregulowane przepisy proceduralne. Wprowadzamy dosyć istotne zmiany w tychże przepisach i nie mamy ani jednego przepisu przejściowego. Zacytuję tylko fragment jednego z wielu wyroków Trybunału Konstytucyjnego dotyczący właśnie przepisów przejściowych i dostosowujących.

„Zasada państwa prawnego wymaga, gdy zmiana prawa dotyczy zobowiązującego, która pociąga za sobą niekorzystne skutki podmiotów, dokonywana była zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, albo co najmniej odpowiednio vacatio legis. Stwarzają one bowiem zainteresowanym podmiotom możliwość przystosowania się do nowej sytuacji prawnej”. To jest wyrok K/09/92.

Oczywiście, czy te przepisy pociągną za sobą jakieś niekorzystne skutki, w tej chwili nie wiemy. Mówimy to w sensie hipotetycznym. Gdyby się miało okazać, że zmiana przepisów proceduralnych może pociągnąć za sobą niekorzystne skutki, to brak jakichkolwiek przepisów dostosowujących i jednocześnie nakaz stosowania nowych przepisów od razu do postępowania będących w toku, mógłby budzić wątpliwości z punktu widzenia konstytucji. Oczywiście, zastrzegamy, że to są tylko i wyłącznie potencjalne wątpliwości, gdyż każdą sytuację należy badać osobno. Taką opinię chcieliśmy przekazać Wysokiej Komisji w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Jak państwo pamiętacie, podczas obrad podkomisji, a później już samej Komisji, wystąpił ten spór. Komisja miała zdanie jednoznaczne, aby pozostał przepis art. 24, ale problem był stale zgłaszany przez niektóre podmioty. Mamy także opinię, która została skierowana na ręce pani marszałek Kopacz podpisaną przez pana Macieja Rogalskiego, która uzasadnia konieczność pozostawienia art. 24.

Może jeszcze wypowie się pan przewodniczący Piechociński.

Poseł Janusz Piechociński (PSL):

Dla bezpieczeństwa kodeksowego uważam, że powinniśmy zostawić ten artykuł. Jeśli sądy orzekną w tej sprawie inaczej, to mamy jasność. Ale my, jako legislatura, nie wzmacnialiśmy w jakiegokolwiek postaci toczących się postępowania tylko dlatego, że w międzyczasie prawo się zmieniło. Stąd cytat legislatora jest jak najbardziej na miejscu i pokazuje, że trzeba wykazać dużą ostrożność.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Pani minister, proszę.

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Panie przewodniczący. W sumie mogę powiedzieć, że nawet jestem zdumiona pozytywnie opinią pana mecenas Rogalskiego. Dlatego, że cały czas na etapie prac sejmowych otrzymywaliśmy bardzo krytyczne uwagi właśnie od T-Mobile, jeżeli chodzi o ten przepis. Ten przepis nie podobał się, tak naprawdę, nikomu. Myśmy jednak uznali, że ten przepis powinien być.

Natomiast analizując wątpliwości, które podniósł pan mecenas, pamiętajmy, że sąd i tak będzie rozstrzygał sprawę według stanu prawnego na dzień wydania decyzji. Więc te przepisy nie zostaną wzięte pod uwagę. A przepisy, które wprowadzamy artykułem 118d, dotyczą postępowania przed Prezesem UKE. W tej chwili, tak naprawdę, jesteśmy na etapie postępowania przed sądem, a nie na etapie postępowania przed Prezesem UKE. W związku z tym dla sądu, i o tym dyskutowaliśmy na posiedzeniu Komisji, nie możemy napisać takiego przepisu, że sąd ma brać pod uwagę nowe przepisy. Dlatego, że zgodnie z zasadami wynikającymi z kodeksu, sąd rozstrzyga według stanu prawnego na dzień wydania decyzji. Natomiast postępowanie przed Prezesem UKE już w tej sprawie się nie toczy.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Jeśli chodzi o art. 118d, to tak naprawdę on nie reguluje tego czy unieważnienie przetargu ma być, czy nie ma być. To jest już po tym jak już jest to unieważnienie i absolutnie nie zostanie zmienione, nawet przy nowych przepisach. Jeżeli przetarg był unieważniony, to on taki będzie. Art. 118d tylko mówi co trzeba zrobić po unieważnieniu przetargu. Nic więcej. Bo była luka prawna. Nowy przepis reguluje tylko lukę prawną. Teraz regulujemy tę lukę prawną. Nie było jej w starych przepisach, a teraz w nowych przepisach ona będzie. Uważam, że nowe przepisy powinny wejść w życie. I uważam, że zgodnie z tym powinniśmy skreślić art. 24 zgodnie z rekomendacją rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Mamy do tego właśnie pewne wątpliwości. Czy pan mecenas odniesie się do wypowiedzi pani minister? Może by nam to pomogło.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Nie chcielibyśmy się odnosić do wypowiedzi, która dotyczyła konkretnej sprawy, która zresztą jeszcze się toczy przed sądem, ani też do sprawy toczącej się przed Prezesem UKE. Konstatacje pani minister są zapewne słuszne i z praktycznego punktu widzenia ten przepis nie będzie miał żadnego zastosowania. Jeżeli faktycznie przed Prezesem UKE nie toczy się postępowanie, a sąd będzie brał pod uwagę przepisy, które obowiązywały w chwili wydawania decyzji, to faktycznie przepis będzie miał zerowe zastosowanie.

Natomiast cała nasza opinia opierała się jedynie na pewnym abstrakcyjnym założeniu co staranny ustawodawca, regulując zmianę postępowania, powinien uczynić. Natomiast do Wysokiej Komisji należy ocena na podstawie zarówno przedstawionych argumentów prawnych, jak i też argumentów faktycznych, które wysłuchała Wysoka Komisja, a których oczywiście nie możemy brać pod uwagę w swoim stanowisku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Będziemy głosować, dlatego że są wątpliwości.

Kto jest za pozytywną rekomendacją poprawki dziewiętnastej? Jeszcze pani poseł Gąsior na końcu sali. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyski:

7 głosów za, 16 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Zbigniew Rynasiewicz (PO):

Negatywna rekomendacja dla poprawki dziewiętnastej.

Poprawkę dwudziestą już rozpatrzyliśmy. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie wszystkich poprawek Senatu.

Proponuję, aby posłem – sprawozdawcą był pan przewodniczący Janusz Piechociński. Dziękuję za akceptację.

Opinię Ministerstwa Spraw Zagranicznych już przedstawiłem i ona obowiązuje w dalszym ciągu, więc nie ma potrzeby dokonywania nowej opinii.

Jednocześnie chciałem też powiedzieć, że na tym kończymy sprawę związaną z prawem telekomunikacyjnym.

Chciałem też państwa poinformować, że posiedzenie Komisji w dniu dzisiejszym o godzinie 18 zostało odwołane. Dziękuję bardzo.